

Alfa Romeo Stelvio - Teraz Polska

Autor: Wojciech Sierpowski

Najpierw Cassino, później przełęcz Stelvio, a teraz pierwszy SUV Alfego trafił do europejskich dealerów. Siłą rzeczy auta te pojawiły się również w Warszawie i skorzystaliśmy z tego ponownie siadając za kierownicę, by odbyć krótką przejażdżkę dookoła lotniska na Okęciu.

Krótko i treściwie mówiąc – nie licząc ujawnienia cen - nic się nie zmieniło; auto jest piękne, technicznie na najwyższym poziomie, bardzo komfortowe i świetnie wyposażone. Stelvio łączy przestrzeń, wygodę i sportowy charakter. Choć jest autem najlżejszym w klasie, waży nie mało bo 1660 kg, a mimo to konstruktorom udało się uzyskać poczucie lekkości i zwinności. Do tego wersja z 210-konnym turbodieslem, w którą wsiedliśmy, zapewnia dobrą dynamikę i jest porządnie wyciszona. Ceny? – dopóki nasze zarobki nie osiągną średniej europejskiej - zawsze powiemy, że są za wysokie. Zaczynają się od 170 tys zł. Będzie jeszcze jedna minimalnie tańsza wersja oraz bardzo droga 510-konna Quadrifoglio wyceniona na nieco poniżej 400 tys zł.

WS

Galeria zdjęć